

# kociot

styczeń/luty 2007

## Kim są i co robią?

Pod koniec ubiegłego roku Zarząd wyróżnił siedmiu pracowników, którzy w znaczący sposób przyczynili się do realizacji strategicznych planów Spółki. W krótkich rozmowach przedstawiamy Czytelnikom sylwetki wyróżnionych osób, które dzielą się z nami swoimi osiągnięciami, stosunkiem do pracy, a nawet prywatnymi refleksjami.

**ZBIGNIEW ROBAK** pracuje w Elektrociepłowni „Będzin” S.A. od 1981 roku. Ukończył studia na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Pracuje na stanowisku kierownika Działu Planowania i Analiz.

— W ubiegłym roku Komisja ds. Handlu Emisjami CO<sub>2</sub> pod pana przewodnictwem wprowadziła Spółkę w system handlu emisjami CO<sub>2</sub>. Czy jest pan zadowolony z wykonanego zadania?

— Oczywiście. Tym bardziej, że było to dla nas zupełnie nowe i wcale niełatwe zadanie. Zespół wykonał ogromną pracę, która w efekcie przyniosła naszej firmie wymierne korzyści finansowe. Mam nadzieję, że w tym roku i w następnych latach będzie podobnie.

— Po raz czwarty z rzędu załoga wybrała pana do Rady Nadzorczej

**Elektrociepłowni „Będzin” S.A. jako swojego przedstawiciela...**

— Bardzo się cieszę, że pracownicy darzą mnie zaufaniem. Członkostwo w Radzie daje mi możliwość współdecydowania o najważniejszych sprawach Spółki.

**MARIUSZ DOBIES** pracuje w Dziale Planowania i Analiz. Jest absolwentem Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie ukończył studia na Wydziale Inżynierii Ochrony Środowiska i Energetyki. Obecnie jest w trakcie studiów podyplomowych na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie z zakresu ochrony środowiska. W Elektrociepłowni „Będzin” S.A. pracuje od 1989 roku.

— Proszę powiedzieć, co należało zrobić, aby wdrożyć Spółkę do systemu handlu emisjami CO<sub>2</sub>?

## Wyniki notowań akcji Spółki

BĘDZIN 2007 02-22 11:15:00



## W NUMERZE:

**Mówią wyróżnieni pracownicy**  
str. 2-3

**Aktualności — Komunikaty — Wydarzenia**

**Sponsor roku 2006**

Elektrociepłownia „Będzin” S.A. otrzymała od Muzeum Zagłębia w Sosnowcu dyplom „Sponsora roku 2006” za wspieranie i pomoc w realizacji inicjatyw muzealnych.

str. 4

**Szkolenia**

Są to cechy, które można w sobie wykształcić. Nie poprzez czytanie literatury czy słuchanie wykładów, lecz przez własne przeżycia i doświadczenia...

str. 5

**Zintegrowany System Zarządzania**

„Tylko kompleksowe spojrzenie na działalność firmy przyczynia się do optymalizacji procesów decyzyjnych i konkurencyjności firmy, co zapewnia Zintegrowany System Zarządzania.”

str. 6

**Z życia Spółki**

**Ogłoszenie** — propozycja wycieczki w okolice Zakopanego i...

**Rekreacja i wypoczynek**

Rozmowa z członkami Podkomisji ds. Rekreacji i Wypoczynku.

„Możliwości korzystania z wyjazdów jest tak wiele, że każdy, kto tak naprawdę chce, minimum raz w roku może wyjechać i skorzystać z dofinansowania.”

str. 7

Byliśmy w Krakowie w „Piwnicy pod Baranami”.

str. 8

— Było to zupełnie nowe zadanie, wielka niewiadoma nie tylko dla nas, ale dla wszystkich krajów Unii Europejskiej. Przede wszystkim należało sporządzić wniosek do Urzędu Wojewódzkiego i na jego podstawie uzyskać pozwolenie na udział w systemie handlu uprawnieniami do emisji, zatwierdzający jednocześnie naszą metodologię monitorowania emisji CO<sub>2</sub>. Wniosek został sporządzony bez udziału firmy zewnętrznej. Trudnością było to, że na rynku nie było dostatecznej wiedzy, była tylko teoria i tym bardziej należy się cieszyć.

Następnie należało wdrożyć system monitoringu, czyli udowodnić, że emisja CO<sub>2</sub> wyliczona przez nas na podstawie między innymi wskaźników określonych przez akredytowane laboratorium jest zgodna z rzeczywistością. Naszym zadaniem było udokumentowanie i udowodnienie przed niezależnym weryfikatorem, że dane pozyskane i wykorzystane do obliczenia emisji CO<sub>2</sub> są prawidłowe. Całość procesu monitorowania została sprawdzona podczas przeprowadzonego przez niezależnego weryfikatora audytu. Tu odnieśliśmy sukces, ponieważ zostaliśmy ocenieni pozytywnie. Bardzo mnie cieszy fakt, że zostaliśmy pochwaleni przez weryfikatora, który powiedział, że przygotowaliśmy wszystko tak dobrze, że moglibyśmy prowadzić szkolenia w tym zakresie. Cały nasz Zespół pracował bardzo ofiarnie i nikogo tutaj nie można pominać.

**MARCIN BARSKI** pracuje obecnie na stanowisku Głównego Specjalisty ds. Analiz Rynku. Jest członkiem Komisji ds. Handlu Emisjami CO<sub>2</sub>. Drugi raz z kolei został wyróżniony przez Zarząd za ponadprzeciętne zaangażowanie w pracę na rzecz Spółki.

— **Jakie są pana ostatnie osiągnięcia i jakie zadania na przyszłość?**

— Najbardziej wymierne tematy, nad którymi pracowałem w ostatnim czasie, to realizowane wspólnie z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Dąbrowie Górniczej inwestycje przyłączeniowe na terenie Sosnowca oraz sprzedaż nadwyżek praw do emisji CO<sub>2</sub>. W wyniku działań na lokalnym rynku ciepła zostało przyłączonych 12 nowych obiektów o docelowym zapotrzebowaniu na ciepło w wysokości ok. 7 MW. Jeśli chodzi natomiast o rynek handlu prawami do emisji CO<sub>2</sub>, to udało nam się sprzedać znaczną część nadwyżki, jaka wynika z przyznanych Elektrociepłowni „Będzin” S.A. na lata 2005–2007 limitów emisyjnych. W najbliższej przyszłości, oprócz kontynuacji wymienionych zadań, czeka nas

rozpoczęcie uczestnictwa w handlu prawami majątkowymi wynikającymi ze świadectw pochodzenia energii elektrycznej z kogeneracji.

— **Proszę powiedzieć, czy potrafi pan przyjść do domu i skutecznie oddzielić się od pracy zawodowej?**

— Tak, to jest bardzo istotne, choć nie zawsze łatwe. Chyba najlepszym sposobem jest umiejętne wypełnienie sobie czasu sprawami pozazawodowymi.

**MAŁGORZATA GOC** po ukończeniu Liceum Ekonomicznego w Sosnowcu zatrudniła się w Elektrociepłowni „Będzin” S.A. 27 lat temu. Należy więc do grona pracowników z tzw. „starej księgowości”.

— **Otrzymała pani awans na stanowisko zastępcy głównego księgowego. Jak pani to przyjęła?**

— Nie spodziewałam się, więc byłam mile zaskoczona. Cieszę się z tej nominacji.

— **Sabina Apel, członek Zarządu, na spotkaniu z wyróżnionymi za osiągnięcia, podkreślała pani fachowość, sumienność, obowiązkowość...**

— Sumienność i obowiązkowość są moimi cechami charakteru. Jeśli chodzi o fachowość, to zdobywałam ją przez wszystkie lata pracy. Wiele się nauczyłam i oczywiście uczę się nadal. W księgowości jest dużo zmian, więc i dużo wiedzy do opanowania. Był taki czas, kiedy zajmowałam się jedynie kosztami, teraz obowiązuje mnie znajomość całego zakresu księgowości finansowej, podatkowej oraz inwestycji. Od października ubiegłego roku rozpoczęłam dziewięciomiesięczny kurs w tym zakresie. Idzie mi dobrze, mam za sobą już jeden zdany egzamin.

— **Rozumiem, że nie ma pani powodów do narzekania?**

— Nie mam. Lubię to, co robię. Księgowość jest uporządkowana, a ja z natury lubię rzeczy uporządkowane. Od samego początku pracuję w dobrym towarzystwie. Mam, można powiedzieć, szczęście nie tylko do koleżanek, ale i do szefów. Pierwszą moją szefową była pani **Pułym**, księgowa z prawdziwego zdarzenia. Ona nauczyła mnie pewnej dyscypliny, szacunku dla pracy oraz dbała o to, abym mogła poznawać wszystkie zagadnienia z dziedziny księgowości. Co jakiś czas przenosiła mnie na różne stanowiska i chyba dlatego nigdy nie obawiam się zmian i nowych obowiązków. Rozpoczynając pracę, miałam dużo wiedzy teoretycznej, a pod okiem pani Pułym zdobywałam doświadczenie. Wiele jej zawdzięczam, ponieważ stawianie pierwszych kroków w życiu zawodowym pod fachową opieką ma

duży wpływ na dalszą pracę. Z następnymi szefowymi również pracowałam mi się bardzo dobrze i mam nadzieję, że tak zostanie.

— **Wiem, że uwielbia pani podróże. Co zwiedzała pani ostatnio?**

— Egipt po raz trzeci z rzędu. Ostatnio zeszłam pod wodę w stroju nurka, oczywiście z instruktorem. Bajka! Tego się opowiedzieć nie da. Teraz marzy mi się Kenia i safari.

— **To zapewne najbliższe plany urlopowe, a czym się pani interesuje poza księgowością?**

— Bardzo lubię czytać. Ostatnio moją ulubioną pisarką jest Danielle Steel.

**MAGDALENA MICHNO** jest absolwentką Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Studiowała na kierunku Zarządzanie i Marketing, podyplomowo ukończyła Rachunkowość. Posiada licencje Ministerstwa Finansów. W Elektrociepłowni „Będzin” S.A. pracuje od 1997 roku, a w Dziale Księgowości od sierpnia 2001 roku.

— **W tym roku minie 10 lat od czasu, kiedy podjęła pani pracę w Spółce...**

— Dla mnie brzmi to niewiarygodnie. 10 lat pracy w energetyce i pracy zawodowej w ogóle. Nie wiem, jakie odczucia mają ludzie pracujący o wiele lat dłużej ode mnie, ale ten czas bardzo szybko mi upłynął.

W tym okresie od dbania o wizerunek naszej Spółki w regionie, poprzez współpracę z Zarządem, przeszłam do opieki nad kondycją finansową Spółki. Praca w księgowości wbrew powszechnym opiniom wymaga otwartego i lotnego umysłu. Bazujemy bowiem na całej masie przepisów, ustaw i rozporządzeń, które nader często się zmieniają, a bywa i tak, że kolidują ze sobą, a my musimy być solidnie zorientowani w temacie, by rzetelnie wykonywać swoje obowiązki.

O ile marketing czy public relations, z którym miałam do czynienia, pozwala na kreatywność i ujmowanie efektów w szerokie ramy oceny, to w rachunkowości liczy się mierzalnym licznym, konkretny wynik, tak więc na fantazję i oderwanie od rzeczywistości miejsca brak.

— **Jakie działania należą do pani najważniejszych obowiązków?**

Do głównych moich obowiązków należą: przygotowywanie planów przepływów finansowych oraz ich analiza, śledzenie i analiza rynku pieniężnego i kapitałowego oraz stanów finansowych na rachunkach bankowych Spółki, współpraca z bankami i innymi instytucjami finansowymi, współudział w sporządzaniu sprawozdań finansowych oraz ich obsługa w zakresie giełdowego

elektronicznego przekazywania informacji, nadzór nad prawidłowością rozliczeń publiczno-prawnych i obsługą dokumentów gotówkowych i bezgotówkowych. Obowiązki, które wymieniałam, wiążą się z wykonaniem wielu dodatkowych czynności.

— **A jakie są pani pasje?**

— Mam kota na punkcie swojego kota. To w pewnym sensie żart, ale przynajmniej, że rozpieszczone jest to zwierzę diabelnie. Kiedy tylko mogę, uciekam od betonowego miasta i „ładuję akumulatory” zielenią pól i lasów, innymi niż codzienne widokami. Staram się wypoczywać aktywnie. Kocham dobre książki, takie które zostawiają po sobie w duszy jakiś ślad, i kino „z drugim dnem” (Almodovara uwielbiam, w ogóle mam słabość do hiszpańskiej twórczości) oraz jazzujące, i nie tylko, melodie z dobrze brzmiącymi, charakterystycznymi głosami.

**MACIEJ STICH** rozpoczął pracę w Elektrociepłowni „Będzin” S.A. w 1983 roku. W przyszłym roku będzie obchodził jubileusz 25-lecia pracy zawodowej. Ukończył IV Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica w Sosnowcu oraz Policealne Studium Zawodowe Energetyki w Sosnowcu. Obecnie pracuje na stanowisku maszynista kotła.

— **Pracuje pan w systemie zmianowym. To pewna niedogodność...**

— System ten ma swoje wady i zalety. Niełatwo jest pogodzić życie rodzinne z pracą zawodową. Moje dni wolne nie pokrywają się z weekendami rodziny. Przy planowaniu wspólnych zajęć i wyjazdów musimy uwzględniać specyfikę mojej pracy. Zaletą jest na przykład możliwość wyjazdu na narty w czasie, kiedy inni siedzą za biurkiem. Na stokach jest wtedy znacznie mniej narciarzy.

— **Jak przyjął pan wyróżnienie?**

— Wyróżnienie jest wyrazem uznania dla pracy całego Wydziału Wytwarzania. Zadania, które wykonujemy, wymagają zaangażowania nas wszystkich. Często nie widać wysiłku, jaki wkładamy w pracę, dlatego tym bardziej cieszy otrzymane wyróżnienie.

— **Ma pan swoje hobby?**

— Nie zbieram znaczków, nie łowią ryb. Wolny czas spędzam aktywnie. Pływam, jeżdżę na nartach, na rowerze. Lubię piesze wędrówki w Tatrach.

— **A marzenia...**

— Jestem realistą. Zdecydowanie wolę planować niż marzyć.

**DARIUSZ ZELEVRA** pracuje w Elektrociepłowni „Będzin” S.A. od 1990 roku. Obecnie na stanowisku samodzielnego maszynisty

urzędzeń odpowielania i odzulfiania.

— **Dlaczego wybrał pan taki zawód?**

— W ostatniej klasie szkoły podstawowej nie wiedziałem jeszcze, kim chcę zostać. Decyzję o podjęciu nauki w Zakładowej Szkole Zawodowej Elektrociepłowni „Będzin” S.A. podjąłem po wizycie w naszej klasie **Adama Dudzika**. Wtedy były takie czasy, że wiele osób odwiedzało naszą szkołę, zachęcając do nauki w różnych zawodach. Argumenty pana Dudzika trafiły do mnie i tak rozpocząłem naukę zawodu. Z reguły uczniowie po ukończeniu szkoły kierowani byli do pracy w remontach, mój rocznik skierowano do pracy w ruchu. Potem ukończyłem Technikum Energetyczne, w którym moim nauczycielem był m.in. **Jan Machura**.

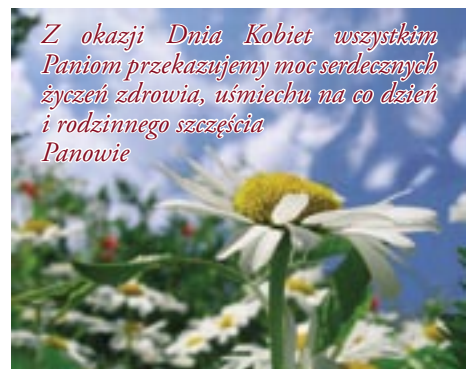
— **Jest pan jednym z dwóch wyróżnionych pracowników bezpośrednio związanych z produkcją.**

— Bardzo się z tego ucieszyłem, a tym bardziej ucieszył mnie fakt, że ktoś zauważył, że ja naprawdę lubię pracować nie tylko z powodu zarobków, które, nawiasem mówiąc, wcale nie są najgorsze. Praca jest spokojna,

mimo iż ostatnio zwiększono nam zakres obowiązków i odpowiedzialności. Jeszcze nie tak dawno na zmianie było nas pięciu, teraz tylko dwóch. Nie wiem, nie umiem powiedzieć, czy taki skład jest optymalny. Póki co, mamy lekką zimę i nic szczególnego się nie dzieje.

Pan Dariusz mieszka w Siemianowicach Śląskich z żoną i 12-letnią córką. Interesuje się programami komputerowymi. Wolny czas spędza nad wodą, urlop nad morzem. Opiekuje się akwariem nie tylko w domu, ale także w pracy.

Rozmawiała Teresa Bobran



*Z okazji Dnia Kobiet wszystkim Paniom przekazujemy moc serdecznych życzeń zdrowia, uśmiechu na co dzień i rodzinnego szczęścia Panowie*

## Wyniki produkcyjne w grudniu

### ENERGIA ELEKTRYCZNA

Produkcja energii elektrycznej wyniosła 46 523 MWh brutto, w tym: 41 902 MWh w skojarzeniu oraz 4 621 MWh w kondensacji. Miesięczny plan sprzedaży został wykonany w 103,0 proc.

### CIEPŁO

Produkcja ciepła wyniosła 390 176 GJ. Miesięczny plan sprzedaży ciepła został wykonany w 79,6 proc.

## Wyniki produkcyjne w styczniu

### ENERGIA ELEKTRYCZNA

Produkcja energii elektrycznej wyniosła 45 952 MWh brutto, w tym: 42 540 MWh w skojarzeniu oraz 3 412 MWh w kondensacji. Miesięczny plan sprzedaży został wykonany w 101,4 proc.

### CIEPŁO

Produkcja ciepła wyniosła 423 337 GJ. Miesięczny plan sprzedaży ciepła został wykonany w 76,9 proc.

## Emisja zanieczyszczeń

	wykonanie - grudzień/styczeń	plan - grudzień/styczeń
<b>NO<sub>2</sub></b>	98 844 kg/98 812 kg	156 500 kg/134 100 kg
<b>SO<sub>2</sub></b>	405 925 kg/359 766 kg	528 600 kg/552 800 kg
<b>Pył</b>	17 056 kg/16 314 kg	37 100 kg/31 900 kg

# Sponsor roku 2006



18 stycznia o godzinie 15.00 w gmachu Muzeum w Sosnowcu odbyło się spotkanie noworoczne przyjaciół i sympatyków placówki. W spotkaniu uczestniczyła **Elżbieta Karcz**, kierownik Działu Obsługi Zarządu, która podczas spotkania odebrała dyplom „Sponsora roku 2006” przyznany Elektrociepłowni „Będzin” S.A. za wspieranie i pomoc w realizacji inicjatyw muzealnych.

— **Proszę powiedzieć, jakie to inicjatywy?**

— Muzeum w Sosnowcu, z którym współpracujemy od wielu lat, jest przez naszą Spółkę wybrane nieprzypadkowo. Placówka ta pełni w regionie szczególną rolę, jeśli chodzi o rozpowszechnianie szeroko rozumianej kultury i poznawanie historii regionu. W ubiegłym

roku udostępniono 24 wystawy historyczne, plastyczne, przyrodnicze itd. Zwiedziło je ponad 18 tysięcy osób, a to mówi samo za siebie. Placówka prowadzi także działalność naukowo-oświatową dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Nie będę tutaj prezentować osiągnięć Muzeum. Można się o nich dowiedzieć na stronie internetowej Muzeum w Sosnowcu lub ze styczniowego „Kuriera Muzealnego”. Jedno jest pewne, Muzeum zasługuje na to, aby jego działalność wspierać i propagować. Chcę podkreślić, że Elektrociepłownia „Będzin” S.A. należy do tych firm, które sponsoring kultury uważają za wyzwanie współczesności, dzięki któremu w dzisiejszych realiach możliwe jest w ogóle budowanie dziedzictwa kulturowego.

— **Jakie wrażenia po spotkaniu noworocznym?**

— Było uroczyście. Dyrektor Muzeum **Zbigniew Studencki** wręczył dyplomy wszystkim sponsorom. Uczestniczyliśmy w otwarciu wystawy „Rycerze z Sosnowca” oraz w koncercie noworocznym „Miłość to niebo na ziemi”. Były to najstojniejsze arie operetkowe w wykonaniu Małgorzaty Muszyńskiej i Jolanty Błażetek.

Rozmawiała Teresa Bobran



Placówka otrzymała z rąk Konsula Generalnego Republiki Czeskiej dra **Josefa Byrtusa** Medal Honorowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej. Medal został przyznany za długoletni aktywny wkład w rozwój współpracy instytucji muzealnych w RP i RC. Warto dodać, że sosnowieckie muzeum jest pierwszą w kraju placówką uhonorowaną tym medalem.

## Wiadomości z branży

### 0 1,2 proc. więcej za energię

Ceny energii elektrycznej dla odbiorców końcowych, łącznie z usługą dystrybucyjną, wzrosną w tym roku średnio o 1,12 proc. — ujawnił Urząd Regulacji Energetyki.

4 stycznia, Gazeta Prawna

### Słońce zamiast kotłowni

Producenci kolektorów słonecznych inwestują, aby zwiększać produkcję, bo podgrzewanie wody energią solarną stało się modne. Najtańszy zestaw do ogrzewania wody dla czteroosobowej rodziny kosztuje ok. 6 tys. zł. Koszt instalacji zwraca się w ciągu 2–3 lat.

4 stycznia, Rzeczpospolita

### Budowa bloku w Łągiszy zgodnie z planem

Trwa budowa bloku 460 MW w należącej do Południowego Koncernu Energetycznego

Elektrowni Łągisza. 19 stycznia zamontowano na konstrukcji stalowej kotła pierwszy element ciśnieniowy, ważący 140 ton separator części stałych. (...) Pierwszy prąd z nowego bloku popłynie w grudniu 2008 roku (ruch próbny). Jednostka zostanie przekazana do eksploatacji 31 marca 2009 roku. Prace trwają od stycznia 2006 roku. (...)

19 stycznia, CIRE.PL

### Zysk Kogeneracji w IV kwartale 2006 roku

Kogeneracja SA miała 19,34 mln zł zysku netto w IV kw. 2006 roku wobec 8,46 mln zł zysku rok wcześniej, podała spółka w raporcie w środę. Zysk operacyjny wyniósł 21,20 mln zł wobec 9,32 mln zł zysku rok wcześniej. Przychody wyniosły 138,35 mln zł wobec 127,47 mln zł rok wcześniej.

Narastająco w I–IV kw. 2006 roku spółka miała 37,11 mln zł zysku wobec 10,65 mln zł zysku rok wcześniej przy obrotach odpowiednio 460,41 mln zł wobec 395,79 mln zł.

14 lutego, ISB

### Praterm przejmuje ciepłownię w Sosnowcu

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Chrzanów, spółka zależna Pratermu, kupiła za 1 mln zł, 72 proc. udziałów w spółce PPUH Komech Sp z o.o. w Sosnowcu. Spółka zależna z grupy Praterm — PEC Chrzanów — podpisała umowę kupna udziałów w spółce PPUH Komech w Sosnowcu. PEC Chrzanów zapłacił za przejęte udziały 1 mln zł ze środków własnych. Komech zajmuje się produkcją i dystrybucją energii cieplnej na terenie Sosnowca. Ciepłownia produkuje rocznie 100 tys. GJ energii cieplnej. Wartość rocznej sprzedaży przejętego przedsiębiorstwa wynosi około 3 mln zł. Praterm dysponuje ponad 40 mln zł nadwyżki gotówki, którą sukcesywnie zamierza wykorzystywać na akwizycje mniejszych firm. Spółka jest także przygotowana na znacznie większe wydatki. NWZ Pratermu uchwaliło program emisji obligacji o wartości do 200 mln zł.

15 lutego, CIRE.PL

**Ochrona środowiska w energetyce**

W Jaworznie w dniach 8–9 lutego odbyła się konferencja pt.: „Ochrona środowiska w energetyce” pod patronatem Ministra Gospodarki. Honorowym gospodarzem przedsięwzięcia był Południowy Koncern Energetyczny SA. Tegoroczna konferencja zgromadziła ponad 140 uczestników, specjalistów ochrony środowiska z sektora energetycznego z całego kraju. (...)

12 lutego, CIRE.PL

**Sejm przyjął nowelizację PE promującą kogenerację**

Branża zwiększy produkcję tańszej i czystszej energii — wynika z nowelizacji prawa energetycznego, którą w piątek przyjęli posłowie. (...)

15 stycznia, Rzeczpospolita

**Wyniki finansowe Spółki**

<b>Wybrane dane finansowe</b>	<b>w tys. zł</b>	
	IV kw. narastająco od 01.01.2006 do 31.12.2006	IV kw. narastająco od 01.01.2005 do 31.12.2005
I. Przychody netto ze sprzedaży produktów, towarów i materiałów	101 636	103 939
II. Zysk (strata) z działalności operacyjnej	8 691	8 828
III. Zysk (strata) brutto	7 752	6 964
IV. Zysk (strata) netto	6 095	5 564

W lutym trwało badanie sprawozdania finansowego Spółki za rok 2006 prowadzone przez firmę PKF Consult Sp. z o.o. Po zakończeniu audytu przez biegłego rewidenta zostanie wydana opinia i raport z tego sprawozdania.

**Szkolenie**

W ramach „Szkoleń dla przedsiębiorstw – budowanie perspektyw rozwojowych” 6 i 7 lutego odbyła się trzecia edycja szkolenia kadry kierowniczej oraz specjalistów pracujących w Elektrociepłowni „Będzin” S.A. Pierwsze z nich odbyło się w Głuchołazach i dotyczyło negocjacji, drugie w Ustroniu z zakresu komunikacji interpersonalnej, natomiast trzecie w Szczyrku, z zarządzania czasem i organizacji pracy własnej.

— W ostatnich latach można zaobserwować — mówi **Krystyna Jakubska** — iż pracodawcy oprócz umiejętności i zdolności zawodowych doceniają u pracowników pewne cechy osobowości, np. komunikatywność, umiejętność współpracy i unikania konfliktów, zdolności organizacyjne, asertywność, zwane umiejętnościami „miękkimi”. Są to cechy, które można w sobie wy-



kształcić. Nie poprzez czytanie literatury czy słuchanie wykładów, lecz przez własne przeżycia i doświadczenia, np. poprzez uczestnictwo w zajęciach warsztatowych. I taki właśnie charakter mają te szkolenia. Pracujemy w grupach pod okiem specjalistów. To nam pozwala ocenić własne postępowanie w danej sytuacji, poznać przyczyny niepowodzeń, konfliktów lub stresu. Sztuka



komunikacji ma istotne znaczenie w stosunkach interpersonalnych, jest niezmiernie ważną umiejętnością, zwłaszcza dla kadry kierowniczej. Dzięki takim zajęciom poznajemy się wzajemnie, uczymy się rozumieć pewne zachowania, i chciałabym, abyśmy te umiejętności potrafili wykorzystać w codziennym życiu.

Redakcja



# Zwiedzili Elektrociepłownię „Będzin” S.A.

W styczniu uczniowie klas III a i III d Gimnazjum nr 1 w Będzinie pod opieką nauczycieli: **Wojciecha Myśliwca**, **Barbary Makowskiej** i **Agaty Włodarz** zwiedzili Elektrociepłownię. Młodzież podzieloną na dwie grupy oprowadzali **Mirosław Adamczyk** i **Jan Machura**. Po zwiedzaniu w sali konferencyjnej dziewczęta i chłopcy obejrżeli dwa filmy: „Niebezpieczne zabawy z prądem elektrycznym” i „Jak ratować życie”. Mirosław Adamczyk zorganizował szybki konkurs dotyczący wiedzy o zakładzie. Ci, którzy udzielili prawidłowych odpowiedzi, otrzymali gadżety z logo Spółki.

— *Uczę ich fizyki i skoro już poznają teorię wytwarzania energii, to dobrze jest jak zobaczą turbinę, generator czy transformator. Uczniowie byli bardzo zadowoleni z wycieczki*  
— powiedział Wojciech Myśliwiec.

(RED.)



## Zintegrowany System Zarządzania

jako gwarant przewagi konkurencyjnej firmy (dokończenie z nr 5/153)

### Korzyści z integracji systemów zarządzania

Integracja przedmiotowych systemów zarządzania w poszczególnych obszarach funkcjonowania firmy polega na usuwaniu wytyczonych granic tych obszarów i tworzeniu jednego zbioru narzędzi zarządzania w ramach zarządzania jednym obszaru lub całej firmy. Taka integracja ułatwia realizację wspólnej strategii firmy w sposób uporządkowany i efektywny. Daje możliwość sprawnego wykorzystania poszczególnych narzędzi zarządzania, bo ujednoczony jest mechanizm planowania, organizowania i kontrolowania prowadzonych działań w obrębie całej firmy. Zintegrowany System Zarządzania ujednocza zasady postępowania we wszystkich obszarach firmy. Integruje się kanały informacyjne oraz bazy danych, co pozwala zoptymalizować procesy decyzyjne.

**Korzyści wynikające z wdrożenia ZSZ są wymierne i zalicza się do nich:**

#### Korzyści zewnętrzne:

zwiększenie konkurencyjności (poprzez posiadanie i stosowanie certyfikatów jakościowych), możliwość spełnienia podstawowych wymagań UE, zwiększenie prestiżu w otoczeniu, zaufania klientów do

produkowanych wyrobów i świadczonych usług.

#### Korzyści wewnętrzne:

jasne określenie podziału odpowiedzialności i kompetencji wszystkich pracowników, zwartość dokumentacji, poprawność komunikacji wewnątrz przedsiębiorstwa, bezpośrednia oszczędność kosztów poprzez zagospodarowanie odpadów, właściwą gospodarkę energetyczną i surowcową, redukcję ryzyka zaskarżeń, wypadków, podatności na szkody, tańsze ubezpieczenia.

#### Korzyści wynikające z integracji systemów zarządzania przyczyniające się do konkurencyjności firmy:

przyczynia się do spełnienia wymagań prawnych, bezpieczeństwa wyrobów, prawa pracy i ochrony środowiska, usprawnia pracę firmy na etapie projektowania, planowania, sterowania, przyczynia się do łatwiejszego zdobywania rynku lokalnego i globalnego, daje możliwość permanentnego doskonalenia się wszystkich pracowników i partnerstwa, przyczynia się do poprawy organizacyjnej skierowanej na jakość pracy firmy, przyczynia się do bezpośredniej i pośredniej oszczędności kosztów, zapewnia spełnienie wymogów rynku przez produkt lub usługę, daje możliwość szaco-

wania ryzyka związanego z prowadzoną działalnością w wielu dziedzinach jej pracy, poprawia wizerunek firmy w oczach klientów, inwestorów, władz, opinii publicznej, określa politykę firmy i pozwala na dokonywanie szybkich zmian i ulepszeń.

#### Podsumowanie

Przejawem możliwości i potrzeby wprowadzania Zintegrowanych Systemów Zarządzania jest polityka jakości, która stanowi drogowskaz do doskonałości poprzez ulepszanie procesów oraz szukanie miejsc ich niestabilności. Tylko kompleksowe spojrzenie na działalność firmy przyczynia się do optymalizacji procesów decyzyjnych i konkurencyjności firmy, co zapewnia Zintegrowany System Zarządzania.

Integracja systemów zarządzania przynosi szereg korzyści, w tym: ograniczenie kosztów zarządzania, maksymalne wykorzystanie nakładów inwestycyjnych, powoduje czytelny podział obowiązków i odpowiedzialności, ułatwia komunikację, obniża koszty produkcji, zmniejsza do minimum straty. Ma również inne zalety, jak wspólna dokumentacja, daje możliwość jednoczesnego procesu certyfikacji i nadzoru systemu.

Podstawowym celem tworzenia Zintegrowanego Systemu Zarządzania w firmie jest poszukiwanie sposobu na zwiększenie efektywności, co umożliwi wzrost sprawności działania poprzez obniżkę kosztów, wzrost zysków, poprzez poprawę rentowności. Do-

brze wdrożony system zarządzania zawsze winien doprowadzić do poprawy wyników ekonomicznych, wzmocnienia pozycji rynkowej firmy i spełnienia oczekiwań klienta wewnętrznego i zewnętrznego.

Wydaje się, że przed polskimi firmami jeszcze długa droga w tym kierunku, chociaż wiele z nich już dzisiaj podejmuje trud uporządkowania swojej działalności. Warto więc pamiętać, że Zintegrowany System Zarządzania nie tylko przyczyni się do poprawy organizacyjno-technicznej firmy, ale stanie się przepustką na rynek lokalny i globalny. ZSZ pozwala na systematyczny wzrost efektywności, jakości, wydajności, produktywności i skuteczności działania firmy co pozwala na określenie jej pozycji na rynku i zapewnia sukces rynkowy.

Konrad Zaręba - Koło Naukowe Zarządzania Jakością przy Katedrze Towaroznawstwa Ogólnego i Zarządzania Jakością, Akademia Ekonomiczna w Krakowie.

## OGŁOSZENIE

**Podkomisja ds. Rekreacji i Wypoczynku informuje, iż planuje zorganizowanie w dniach od 27 kwietnia do 3 maja 2007 roku wycieczki dla pracowników Elektrociepłowni „Będzin” S.A. i ich rodzin.**

### „Okolice Zakopanego z pobyt w Chorwacji”

Planowany całkowity koszt wycieczki – 860 zł od osoby.

Pracownik i członek rodziny ponosiły pełną odpłatność za pobyt w Chorwacji.

Informacji o dofinansowaniu pracownika i członka rodziny, zgodnie z zapisem w regulaminie ZFŚS, udzieli Państwu **Danuta Gorgoń** (tel. 760) oraz **Andrzej Suchoszek** (tel. 903) Informacje oraz zapisy wraz z wpłatą zaliczkową przyjmuje Andrzej Suchoszek p. 310 lub Danuta Gorgoń w Sekretariacie Technicznym od dnia 21.02.2007 r. do 2.03.2007 r.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc o uczestnictwie w wycieczce decyduje kolejność zapisów wraz z wpłatą zaliczkową.

Szczegóły wycieczki zostaną podane do wiadomości pracowników niezwłocznie po uzgodnieniu ich z biurem podróży.

## Rekreacja i wypoczynek

**Relacje z wyjazdów rekreacyjnych, krajoznawczych i okolicznościowych oraz ze spektakli teatralnych zajmują już stałe miejsce w „Kotle”.**

**Pytam członków Podkomisji ds. Rekreacji i Wypoczynku.**

**— Czy można powiedzieć, ilu pracowników korzysta z propozycji Podkomisji?**

— Ilość osób korzystających z wycieczek kształtuje się bardzo różnie w poszczególnych latach. Z reguły raz w roku organizowana jest jedna kilkudniowa wycieczka. W ubiegłym roku skorzystało z niej około 100 osób. Raz w kwartale wyjeżdżamy na spektakle teatralne do Warszawy lub do Krakowa i przeważnie jest to jeden pełny autokar, bo takie jest zapotrzebowanie. Co roku w czasie karnawału odwiedzamy Teatr Rozrywki w Chorzowie. Oprócz propozycji Podkomisji pracownicy mogą korzystać z różnych wyjazdów organizowanych przez Oddział PTTK w Będzinie czy Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Zawsze jesteśmy poinformowani o planowanych terminach wycieczek i jako „Ciepłik” dołączamy w zależności od ilości chętnych. Informacje o wyjazdach podawane są pracownikom na tablicach ogłoszeń i każdy, kto ma ochotę, może się zapisać.

**— Czym kieruje się Podkomisja, wybierając takie, a nie inne formy rekreacji?**

— Przede wszystkim chodzi nam o połączenie pięknego z pożytecznym. Staramy się wybierać sprawdzone i ciekawe miejsca, zapewnić każdemu możliwość wypoczynku, jaki lubi. Bo przecież jeżeli ktoś ma ochotę, może sam iść na spacer, może odpoczywać, jak inni się bawią. Może się bawić, jak inni nie chcą. Wybór miejsc podpowiadają nam często sami pracownicy, to oni niejednokrotnie byli pomysłodawcami miejsca wyjazdu.

**— Słyszałam narzekania, że pracownicy ruchu nie mogą uczestniczyć w wycieczkach ponieważ pracują w systemie czterozmianowym?**

— Tak, to jest problem. Rozmawialiśmy na ten temat niejednokrotnie i z pracownikami i ze związkami zawodowymi. Jak go rozwiązać?

W ubiegłym roku postanowiliśmy zorganizować wycieczki w środku ty-

godnia i znów pojawił się problem, ale innej natury. My nie możemy organizować wyjazdu dla ośmiu czy dziesięciu osób, bo jest to zupełnie nieoptyczne. Pierwszy raz zgłosiło się sześć osób, a potem dwie z nich zrezygnowały. W następnym terminie było podobnie. Niektórzy pracownicy chętnie pojechaliby z członkiem rodziny, a tu się okazuje, że żona w tygodniu nie może wziąć wolnego, a dziecko nie może nie iść do szkoły. To nie jest proste. W końcu doszliśmy do wniosku, że obecne rozwiązanie mimo różnych uwag, jest optymalne. W lutym byliśmy na wycieczce w Węgierskiej Górze i proszę sobie wyobrazić, że połowa uczestników to byli pracownicy ruchu. Możliwości korzystania z wyjazdów jest tak wiele (mam na myśli także wyjazdy łączone)



że każdy, kto tak naprawdę chce, minimum raz w roku może wyjechać i skorzystać z dofinansowania.

— **Czy taka forma dofinansowania, z której nie wszyscy korzystają (część jest zadowolona, część nie), powinna być kontynuowana?**

— Uważamy, że tak. W miarę możliwości bierzemy także udział w wyjazdach. Każdy, kto chce, znajdzie dla siebie coś chociażby raz w roku. Nie chcemy rezygnować z tej formy rekreacji i wypoczynku, ponieważ cieszy się ona dużym zainteresowaniem. Poza tym wspólne wyjazdy mają również charakter poznawczy i integracyjny.

Rozmawiała Teresa Bobran

## Wycieczka

Na dwudniową wycieczkę do Węgierskiej Górki połączoną z kuligiem i zabawą taneczną wyjechało 71 osób (pracownicy plus małżonkowie). Wycieczkę zorganizowała Podkomisja ds. Rekreacji i Wypoczynku.

Jak było? Poczytajmy.

**Jan Machura**

Od wielu lat korzystam z propozycji naszego zakładu na sposób spędzenia wolnego czasu. Lubię takie spotkania poza pracą. Atmosferę każdego z nich tworzą ludzie. Założyłem, a lubię obserwować, że ostatnio wiele się zmieniło. Każdy wyjazd, każde spotkanie to coraz większe wydarzenie, powiedziałbym nawet, kulturalne. Ludzie świetnie się razem bawią, rozmawiają, zachwycają przyrodą i mówią, że chcieliby przyjechać tu jeszcze raz. Ośrodek w Węgierskiej Górce moim zdaniem, jest trafiony. Obsługa bez zastrzeżeń. Serwowane potrawy to różnorodność smaków. Reasumując, to było spotkanie z klasą.

**Mirosław Adamczyk**

Ja w ogóle jestem turystyczny i towarzyski z natury. Lubię takie okazjonalne wyjazdy. Miał być kulig, i był, ale na kołach, nie na płozach, bo śniegu na trasie nie było. Ale leżał na prawo i na lewo. Ktoś tam narzekał na muzykę, każdy przecież ma inny gust.

Mnie i mojej żonie się podobała. Wszystko nam się podobało.

**Tadeusz Orłowski**

Moim zdaniem było bardzo dobrze. Doskonała organizacja. Bawiliśmy się świetnie.

**Witold Hrabia**

Myślałem, że jak kulig – to na saniach, nie na kołach. No cóż, nie było śniegu, ale było świeże powietrze. Organizację wycieczki oceniam na piątkę. Najbardziej podobała mi się zabawa taneczna.

## Sylwester na bis

11 lutego pojechaliśmy do Teatru Rozrywki w Chorzowie, aby jeszcze raz przeżyć sylwestrową noc. Artyści zadbali o wyjątkowo uroczystą i radosną atmosferę. Wysłuchaliśmy piosenek o miłości z różnych stron świata. Jak zwykle był szampan i moc gorących życzeń.

## Byliśmy w „Piwnicy pod Baranami”

W sobotę 17 lutego 56 osób (pracownicy z rodzinami) wyjechało do Krakowa. Krótki program zwiedzania: komnaty królewskie na Wawelu, spacer z miejscowym przewodnikiem po Starówce. Pani przewodnik miała ogromną wiedzę i opowiadała nam różne ciekawostki łącznie z najnowszymi, a dotyczącymi wykopalisk na Krakowskim Rynku. Potem zjedliśmy posiłek w kawiarni „U Zalipianek”. Jest to miejsce wyjątkowo atrakcyjne o ludowym wystroju i tradycyjnym menu wg tradycji zawierającym potrawy przygotowane według przepisów gospodyń zalipiańskich. Potem udaliśmy się do „Piwnicy pod Baranami” na spektakl kabaretowy. Atmosfery, jaka panowała w czasie spektaklu, nie da się opisać. Jest to niewątpliwie wielkie wydarzenie i każdy przeżywał je zapewne na swój sposób. Myślę, że ten wieczór pozostanie na długo w naszej pamięci.

Późno po północy wróciliśmy do domu, ale chyba nikt nie żałuje doznanych wrażeń.



# kocioł

Biuletyn informacyjny

**WYDAWCA**  
**REDAKTOR NACZELNA**  
**RADA PROGRAMOWA**

**OPRACOWANIE WYDAWNICTWA**  
**REALIZACJA WYDAWNICZA, DRUK** ELIPSA Będzin, tel. 032 761 84 55, elipsa@konto.pl  
AWR Edytor Katowice, tel. 032 203 37 19

Elektrociepłownia „Będzin” Spółka Akcyjna  
Elżbieta Karcz, tel. 032 267 99 16  
Sabina Apel – przewodnicząca, Józef Kijak – wiceprzewodniczący,  
Jolanta Dąbrowska-Macha, Elżbieta Karcz, Krystyna Jakubka  
– członkowie, Teresa Bobran – sekretarz

**Elektrociepłownia „Będzin” Spółka Akcyjna, ul. Małobądzka 141, 42-500 Będzin**